

Marioo, Daj się pocałować

Historia krótka
Chyba nawet dość banalna
Muzyka, wino, choć to o nią dziś rozchodzi się
Lecz w kilku słowach
Zdaje się być idealna
Dwa słowom: dałem ponieść się

I za nią cały dzień
Chodzę jak pies
I w końcu coś się musi stać
Opętała mnie
Dobrze o tym wie
To przez nią znów nie mogę spać

Mogłabyś mnie choć pocałować
Bo krew zaczyna we mnie już buzować
Czy chcesz żebym przed tobą trupem dzisiaj padł?
Na znak!
Jak długo taki wynik mam wytrzymać
Rykardo, piękna z ciebie jest dziewczyna
.. gwiazdę z nieba tobie dam

Gdy spojrzę na to z boku, nie jest to normalne
Co to za facet co na widok ust rozkleja się?
Być może w jakiś sposób w końcu to ogarnę
A dzisiaj ze mną zrób co chcesz

I za nią cały dzień
Chodzę jak pies
I w końcu coś się musi stać
Opętała mnie
Dobrze o tym wie
To przez nią znów nie mogę spać

Mogłaby chociaż mnie pocałować
Bo krew zaczyna we mnie już buzować
Czy chcesz żebym przed tobą trupem dzisiaj padł?
Na znak!
Jak długo taki wynik mam wytrzymać
Rykardo, piękna z ciebie jest dziewczyna
.. gwiazdę z nieba tobie dam